

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 30 stycznia 2024 r.,
w sprawie K. D.
podejrzanej o czyn z art. 207 § 1 k.k. i in.
kasacji wniesionej przez obrońcę od postanowienia Sądu Okręgowego w
Warszawie z 30 marca 2023 r., sygn. akt X Kz 1132/22
utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy-
Śródmieścia w Warszawie z 8 listopada 2022 r., sygn. akt X K 737/22

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. zwolnić K. D. z kosztów postępowania kasacyjnego i obciążyć nimi Skarb Państwa;
3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata P. D. - Kancelaria Adwokacka w [...] kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i 80/100), w tym 23% podatku VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz K. D.

[PGW]

UZASADNIENIE

Prokurator przedstawił K. D. zarzuty popełnienia czynów polegających na tym, że:

1. w okresie od 2014 r. do dnia 6 listopada 2021 r. w W. przy ul. [...] znęcała się

psychicznie nad matką Z. D. w ten sposób, że wszczyniała awantury, podczas których używała wobec matki słów ogólnie uznanych za obraźliwe, utrudniała pokrzywdzonej funkcjonowanie w domu, tj. czynu określonego w art. 207 § 1 k.k.,

2. w dniu 11 maja 2022 r. w W. przy ul. [...] naruszyła nietykalność cielesną funkcjonariusza Policji st. sierż. M. W. podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych polegających na realizacji postanowienia prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa Śródmieście Północ o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu K. D. w celu przeprowadzenia badań sądowo-psychologicznych w ten sposób, że uderzyła go otwartą dłonią prawej ręki w twarz,

tj. czynu określonego w art. 222 § 1 k.k.,

3. w dniu 11 maja 2022 r w W. przy ul. [...] oraz na terenie Komendy Rejonowej Policji W. przy ul. [...] znieważała funkcjonariuszy policji st. sierż. M. W. i st. post. M. S. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych polegających na realizacji postanowienia prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa Śródmieście Północ o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu K. D. w celu przeprowadzenia badań sądowo-psychologicznych w ten sposób, że używała wobec nich słów powszechnie uważanych za obelżywe i obraźliwe, tj. czynu określonego w art. 226 § 1 k.k.

Postanowieniem z 8 listopada 2022 r., sygn. XK 737/22, Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieście w Warszawie na podstawie art. 17 § 1 pkt. 2 k.p.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k. umorzył postępowanie karne wobec K. D. oraz w oparciu o przepis art. 93 g § 1 k.k. w zw. z art. 93 b § 1 k.k. w zw. z art. 93 c pkt 1 k.k. orzekł wobec podejrzanej środek zabezpieczający w postaci umieszczenia jej w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł obrońca podejrzanej, który zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- obrazę art. 7 k.p.k. oraz art. 92 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów i nie uwzględnienie wszystkich okoliczności ujawnionych w toku postępowania, jak również oparcie się w tym zakresie wyłącznie na opinii biegłych psychiatrów i psychologa, skutkiem czego było

uznanie, że:

1. w niniejszej sprawie mamy do czynienia z niebudzącym wątpliwości materiałem dowodowym, podczas gdy zwłaszcza w zakresie czynów z pkt 2 i 3, w świetle depozycji podejrzanej, nie jest możliwe postawienie takiego wniosku;
2. konieczne jest zastosowanie wobec K. D. izolacyjnego środka zapobiegawczego, a także:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego postanowienia i mający wpływ na jego treść, wyrażający się w ustaleniu, iż konieczne jest zastosowanie środka zabezpieczającego wobec K. D., aby zapobiec ponownemu popełnieniu przez nią przestępstwa o znacznej społecznej szkodliwości, podczas uwzględniając okoliczności sprawy nie sposób dojść do takiego wniosku.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy sądowi I instancji celem – jak to ujął – dalszego prowadzenia, ewentualnie o zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt. 2 poprzez zastosowanie wobec K. D. środka zapobiegawczego w postaci terapii.

Postanowieniem z 30 marca 2022 r., sygn. X Kz 1132/22, Sąd Okręgowy w Warszawie utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Kasację od powyższego orzeczenia wniósł obrońca podejrzanej, który zaskarżonemu postanowieniu zarzucił:

- rażące naruszenie prawa procesowego, to jest art. 433 § 2 k.p.k., a także art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie szczegółowego rozważenia istoty zarzutów zażalenia obrońcy K. D. z dnia 5 grudnia 2022 r. (k. 385) kwestionujących poczynione przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie ustalenia faktyczne oraz prawidłowość oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a nadto zaniechanie wyjścia poza granice zaskarżenia i podniesionych zarzutów i utrzymanie w mocy zaskarżonego orzeczenia w układzie, w którym utrzymanie w mocy zaskarżonego orzeczenia było rażąco niesprawiedliwie z uwagi na uchybienia sądu *ad quo* dotyczące ustaleń faktycznych w zakresie popełnienia zarzucanych czynów, stopnia ich społecznej szkodliwości oraz występowania prawdopodobieństwa popełnienia ponownego czynu zabronionego o znacznej szkodliwości społecznej czynu, co miało istotny wpływ na

treść wyroku Sądu odwoławczego.

- rażące naruszenie prawa procesowego, to jest art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., art. 6 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. oraz z art. 440 k.p.k. poprzez zaniechanie przez sąd odwoławczy wyjścia poza granice zaskarżenia i podniesionych zarzutów, utrzymanie w mocy zaskarżonego orzeczenia pomimo wystąpienia znaczącego uchybienia organów postępowania przygotowawczego polegającego na zaniechaniu niezwłocznego ustanowienia dla K. D. obrońcy z urzędu i przeprowadzenia szeregu istotnych czynności dochodzenia bez udziału obrońcy w sprawie w sytuacji, w której udział obrońcy w całym postępowaniu karnym był obligatoryjny wobec wystąpienia jednoznacznych, uzasadnionych wątpliwości co do tego, czy zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem wyżej wymienionej nie była w czasie popełnienia czynów wyłączona lub w znacznym stopniu ograniczona, co miało istotny wpływ na treść wyroku Sądu odwoławczego.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i utrzymanego nim w mocy postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy- Śródmieścia w Warszawie z 8 listopada 2022 r., sygn. akt X K 737/22 i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację obrońcy podejrzanej prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Kasacja obrońcy podejrzanej jest niezasadna i to w stopniu oczywistym.

Osią sformułowanych przez obrońcę zarzutów pod adresem zaskarżonego postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie jest zarzut rażącego naruszenia normy określonej w art. 440 k.p.k. W związku z powyższym na wstępie koniecznym jest poczynienie uwag natury ogólnej.

Przepis art. 440 k.p.k. jest skierowany do sądu odwoławczego i dopuszcza orzekanie przez ten sąd poza granicami zaskarżenia oraz podniesionych zarzutów, co należy rozumieć jako uprawnienie i obowiązek tego sądu, gdy dostrzeża on naruszenie wykraczające poza zakres zaskarżenia i podniesione w środku odwoławczym zarzuty. W judykaturze i doktrynie podkreśla się przy tym, że

wyjątkowy charakter przepisu art. 440 k.p.k. objawia się w możliwości orzekania niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, jeżeli sąd ten uzna, że utrzymanie zaskarżonego orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe. Nieskorzystanie z tej możliwości przez sąd nie stanowi w ogóle naruszenia prawa, jest bowiem niczym innym, jak tylko wyrazem przekonania sądu o sprawiedliwości orzeczenia (por. post. Sądu Najwyższego z 1 września 2016 r., sygn. V KK 152/16, post. Sądu Najwyższego z 22 września 2016 r., sygn. III KK 133/16).

Rażąca niesprawiedliwość orzeczenia nie może być przedmiotem zarzutu sformułowanego w zwyczajnym środku odwoławczym, a co równie istotne nie jest samodzielną przyczyną odwoławczą i może występować wyłącznie obok przyczyn wymienionych w art. 438 k.p.k. Zatem dopiero w sytuacji, gdy w środku odwoławczym nie podniesiono żadnego zarzutu, którego uwzględnienie pozwoliłoby na uchylenie lub zmianę rażąco niesprawiedliwego orzeczenia, sąd odwoławczy jest zobowiązany do orzekania z urzędu na podstawie art. 440 k.p.k. Tak więc jeżeli autor zwyczajnego środka zaskarżenia formułuje zarzuty wskazane w art. 438 k.p.k. w związku, z którymi utrzymanie w mocy orzeczenia byłoby potencjalnie rażąco niesprawiedliwe, to sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a nie niezależnie od nich, i nie stosuje się wówczas przepisu art. 440 k.p.k. I tu tkwi sedno oceny 1- go sformułowanego w kasacji zarzutu. Otóż autor kasacji podniósł obok naruszenia przepisu art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. zarzut naruszenia przepisu art. 433 § 2 k.p.k. „poprzez zaniechanie szczegółowego rozważenia istoty zarzutów zażalenia obrońcy K. D. z dnia 5 grudnia 2022 r.” w uzasadnieniu do tak sformułowanego zarzutu podał okoliczności, które odnosiły się z jednej strony do oceny dowodów zgromadzonych w sprawie materiału dowodowego, a z drugiej do oceny podstaw faktycznych zastosowanego względem podejrzanej środka zabezpieczającego. Zatem już z samej treści zarzutu wynika, że sąd odwoławczy nie miał podstaw prawnych do wyjścia poza granice zaskarżenia, skoro zarzut określonej treści był przedmiotem jego rozważań w toku postępowania odwoławczego – czego wyrazem jest zarówno treść wywiedzonego w tej sprawie zażalenia obrońcy, jak i treść uzasadnienia postanowienia sądu odwoławczego. Z tych też względów należy uznać, że zarzut 1-szy kasacji jest wewnętrznie

sprzeczny, skoro z jednej strony sformułowany jest w nim zarzut „zaniechania” wyjścia poza zakres zaskarżenia, o którym mowa w treści art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k., a z drugiej strony wskazuje, że sąd odwoławczy „zaniechał szczegółowego rozważenia istoty zarzutów”. Zastosowany natomiast zabieg obrońcy nie tylko jest wewnętrznie sprzeczny, ale i niedopuszczalny biorąc pod uwagę ramy podstaw prawnych możliwych do podniesienia w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzutów.

Otóż – co zdaje się ma pełną świadomość skarżący – w nadzwyczajnym środku zaskarżenia możliwe jest podnoszenie zarzutów z jednej strony mające charakter bezwzględnych przyczyn odwoławczych, o których mowa w art. 439 k.p.k., jak i rażącego naruszenia przepisów prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Spod kompetencji Sądu Najwyższego ustawodawca wyraźnie wyłączył możliwość badania ustaleń faktycznych i ocenę poszczególnych dowodów. Ocena ta należy wyłącznie do sądów meriti.

Sąd odwoławczy miał przy tym w polu widzenia podniesiony w zażaleniu zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, jak i również zarzut obrazy art. 7 k.p.k. oraz art. 93 g k.p.k. (pomimo błędnie przywołanego w zażaleniu art. 92 k.p.k.). Nie uznał zasadności tych zarzutów, przy czym argumentację swojego stanowiska dostosował do argumentacji podniesionej w zażaleniu. I trudno z tego powodu robić jakkolwiek zarzut pod adresem sądu rozpoznającego wniesiony środek zaskarżenia. Na marginesie zauważyć wypada, że autor kasacji zarzucił sądowi II instancji rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k., z którego to przepisu wynika, że sąd odwoławczy jest zobowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym. Z treści tego przepisu nie wynika przecież sposób ich rozpoznania. Sposób jest zawarty natomiast w treści art. 457 § 3 k.p.k., a zarzut naruszenia tego przepisu w kasacji nie został podniesiony. Konstrukcja więc zarzutu 1-go z jednej strony – jak to już zostało wcześniej wskazane – jest wewnętrznie sprzeczna, ale i również wbrew intencji skarżącej - nie jest pełna. Natomiast argumentacja podniesiona w uzasadnieniu wskazuje, że intencją skarżącej było zanegowanie ustaleń faktycznych i oceny zgromadzonego materiału dowodowego co jest zabiegiem na tym etapie postępowania niedopuszczalnym. Z tych też względów zarzut pierwszy należy ocenić jako oczywiście bezzasadny.

Osobnego omówienia wymaga zarzut 2-gi kasacji. Jak to już na wstępie wskazano osiłą podniesionych zarzutów jest zarzut naruszenia art. 440 k.p.k. Otóż przechodząc na grunt rozważań natury ogólnej należy wskazać, że rażąco niesprawiedliwość z art. 440 k.p.k. musi być nie tylko „oczywista”, a więc widoczna na pierwszy rzut oka, czy niewątpliwa, ale powinna też wyrażać poważny ciężar uchybienia, które legło u podstaw wydania orzeczenia, w którym się ją stwierdza. Orzeczenie jest rażąco niesprawiedliwe, jeżeli w sposób rażąco narusza poczucie sprawiedliwości. Jednakże nie każdy błąd lub uchybienie sądu pierwszej instancji skutkować musi zmianą lub uchyleniem zaskarżonego orzeczenia na podstawie art. 440 k.p.k. W judykaturze słusznie podkreśla się, że art. 440 k.p.k. mieć zastosowanie wtedy, gdy popełnione przez sąd pierwszej instancji uchybienie procesowe są rażące, a dodatkowo miały wpływ na treść orzeczenia. Nie jest bowiem wystarczające ustalenie potencjalnej możliwości wpływu stwierdzonych uchybień na treść rozstrzygnięcia, lecz niezbędne jest wykazanie, że miały one realny wpływ na treść orzeczenia.

Przechodząc do omówienia zarzutu 2-go kasacji należy stwierdzić, że poza sporem w niniejszej sprawie jest to, że w sytuacji powzięcia przez prokuratora wątpliwości co do stanu poczytalności podejrzanego w czasie czynu winien niezwłocznie wystąpić do właściwego sądu o ustanowienie dla niego obrońcy z urzędu, w przypadku, gdy ten nie posiada obrońcy z wyboru. Owa wątpliwość co do stanu poczytalności materializuje się z chwilą wydania postanowienia o powołaniu dwóch biegłych psychiatrów. Poza sporem również jest to, że prokurator w niniejszej sprawie w toku postępowania przygotowawczego zaniechał niezwłocznego wykonania powyższej czynności pomimo zaistnienia okoliczności wskazanej w art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k., a z opinii biegłych psychiatrów wynikała również okoliczność wymieniona w pkt 4 § 1 art. 79 k.p.k.

Oceniając to uchybienie prokuratora, które trzeba jasno podkreślić było niczym nieuzasadnione, należy przede wszystkim wziąć pod uwagę uwarunkowania prawne, które cechuje postępowanie przygotowawcze.

W tym kontekście warto przywołać pogląd prawny zawarty w wyroku Sądu Najwyższego z 17 maja 2007 r., sygn. V KK 272/06, z którego wynika, że nawet w przypadku istnienia obligatoryjnej obrony z art. 79 § 1 i 2 k.p.k., obowiązkowy

udział obrońcy, ograniczony jest do rozprawy i tych posiedzeń, co do których ustawa tak stanowi (art. 79 § 2 k.p.k.). Nie dotyczy to zatem przesłuchania podejrzanego w toku postępowania przygotowawczego (art. 313 § 1 k.p.k. w zw. z art. 317 § 1 k.p.k.). Warto również odnotować, że w polskiej procedurze karnej w toku postępowania przygotowawczego nie przewiduje się konieczności przeprowadzenia poszczególnych dowodów w obecności podejrzanego i jego obrońcy. Co więcej nawet prawidłowo ustanowiony obrońca nie jest powiadamiany o mających się odbyć czynnościach dowodowych. Jego udział w poszczególnych czynnościach przewidziany jest w ściśle określonych sytuacjach (por. art. 316 k.p.k. i art. 317 k.p.k.). Szerzej na ten temat wypowiedział się również Sąd Najwyższy w postanowieniu z 26 października 2023 r., sygn. IV KK 250/23.

Tak więc to od inicjatywy obrońcy zależy jego udział w poszczególnych czynnościach dowodowych a co za tym idzie prawo do żądania udziału w czynnościach, o którym mowa w art. 317 k.p.k.

W niniejszej sprawie obligatoryjny udział obrońcy podejrzaney w czynnościach dowodowych polska procedura karna przewidywała dopiero na etapie postępowania sądowego po skierowaniu wniosku o umorzenie postępowania karnego z powodu niepoczytalności podejrzaney i zastosowanie wobec niej środka zabezpieczającego. Posiedzenie stosownie do treści art. 354 k.p.k. i art. 354 a k.p.k., które miało miejsce 8 listopada 2022 r. odbyło się w obecności obrońcy podejrzaney, podejrzaney i prokuratora, w trakcie którego wysłuchano biegłych psychiatrów.

Nie można zatem skutecznie zarzucić sądowi I instancji i aprobowanemu jego sposób procedowania sądowi II instancji, nawet stwierdziwszy, że doszło do zaniechania ustanowienia obrońcy w pewnej fazie postępowania przygotowawczego, iż w niniejszej sprawie doszło do naruszenia prawa do obrony podejrzaney o takim natężeniu, które by wpływało na tok procedowania i tym samym prawidłowość ustaleń – zwłaszcza, że sądy meriti nie czyniły niekorzystnych ustaleń w oparciu o wyjaśnienia podejrzaney złożone bez obecności obrońcy.

Zwrócić przy tym należy uwagę, że uchybienie polegające na późnym wyznaczeniu obrońcy podejrzaney na etapie postępowania przygotowawczego nie

przybrało formy braku obrońcy w całym jego toku, a skarżący oprócz ogólników w postaci „niepowtórzenia żadnych czynności” nie wskazał jakichkolwiek okoliczności, które dawałyby podstawę do stwierdzenia rzeczywistego wpływu tego uchybienia na tok postępowania. Zwłaszcza ta konstatacja jest uzasadniona, gdy się zważy fakt, że obrońca podejrzanej w toku postępowania przygotowawczego nie podjął nawet próby wnioskowania o przeprowadzenie stosownych czynności dowodowych w tym ponownego przesłuchania podejrzanej. Obrońca tym samym myli etapy postępowania i reguły prawne odnoszące się do postępowania sądowego próbuje przerzucić na etap postępowania przygotowawczego.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia zwalniając podejrzaną od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne obciążając nimi Skarb Państwa.

[PGW]

[ms]